

## Zabłocie: Porządki u Schindlera



■ Dawid Hajok 2009-06-26, ostatnia aktualizacja 2009-06-25 22:36:00.0

### **Rusza budowa Muzeum Sztuki Współczesnej na Zabłociu. Całkowity koszt wzniesienia obiektu wyniesie 60 mln zł. Połowa tej kwoty pochodzić będzie ze środków unijnych.**

W czwartek prezydent miasta Jacek Majchrowski i przedstawiciele głównego wykonawcy - warszawskiej firmy Warbud - podpisali umowę na budowę obiektu. Do tej pory warszawska spółka wzniosła w Krakowie takie obiekty, jak Galeria Kazimierz, biurowce Galileo, Newton i Edison czy osiedle Europejskie. - Cieszy nas, że będziemy mogli ponownie pracować w Krakowie i to w tak szczególnym historycznie miejscu, jak Fabryka Schindlera - mówił wczoraj Grzegorz Chudzik, członek zarządu firmy Warbud.

Na realizację projektu muzeum firma ma 18 miesięcy. W tym czasie na terenie Fabryki Schindlera powstać ma blisko 10 tys. m kw. powierzchni użytkowej. W ramach inwestycji, prócz samego muzeum, architekci z Florencji - Claudio Nardi i Leonardo Proli - zaplanowali kompleks, który pomieści również sale audiowizualne i warsztaty dla artystów oraz kawiarnię, restaurację i księgarnię.

- Wierzę, że ten stanie się świadectwem architektury zdolnej do nawiązania dialogu między przeszłością a przyszłością - powiedział podczas spotkania z dziennikarzami autor projektu Claudio Nardi. Włoski architekt zapowiedział też, że chce, aby fotografie z budowy krakowskiego muzeum zaprezentowano na Biennale Architektury w Wenecji w 2012 r.

Ascetyczny projekt, któremu bliżej do chłodnego, skandynawskiego minimalizmu niż włoskiej ekspresji, nie tylko nie góruje nad otoczeniem, ale nawet jednym piętrem schodzi pod ziemię.

Projektanci z Florencji postawili przede wszystkim na transparentność i prostotę obiektu, którego podstawowym założeniem jest otwartość i oszczędność formy. Aby wywołać wrażenie całkowitej otwartości poszczególnych obiektów, elewacje jednego z nich, biegnące wzdłuż wewnętrznego placu, zostaną zburzone i zastąpione taflą szkła. Trzon całości tworzyć mają hale fabryczne, zaadaptowane na sale ekspozycyjne. Istniejący kompleks uzupełnią nowe budynki, wykonane z barwionego na czarno i biało betonu.

- W tej symfonii materiałów najważniejszym elementem będzie istniejąca struktura zachowanych budynków - zapewnia Nardi. Dlatego tam, gdzie to możliwe, projektanci chcą zachować surowy charakter ceglanych ścian, który świadczyć ma o przedwojennej proveniencji budynku. Nowe i stare wątki zostaną połączone wspólnym, falującym dachem szedowym z pełnymi przeszkleniami. Ten zabieg ma zapewnić maksymalne doświetlenie przestrzeni ekspozycyjnej.

- Nie chcę, aby ktokolwiek mógł mieć wątpliwości, co jest ważniejsze: budynek czy to, co się w nim dzieje. Czystość i prostota projektu ma zagwarantować, że nic nie zakłóci interpretacji sztuki. Obiekt, który powstanie na terenie dawnej Fabryki Oskara Schindlera, nie powinien być traktowany ściśle jako budynek, ale raczej jak zadaszona przestrzeń, w której współwystępują różne funkcje - powiedział "Gazecie" Nardi.

Dawid Hajok

---

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) © Agora SA